

# Chłopcy źli – Alosza Awdiejew

Ja w naszej knajpie bardzo lubię siedzieć  
Po wielkim skoku trzeba w szyje dać  
I znowu ciężki szmal mą kieszeń rwie  
I dziewczki piękne znów kochają mnie

Ach!

Chłopcy Źli, bandyckie mordy wy  
Ech ta forsa, te dolary, ach te ciężkie sny  
Da, Ech, fartowne życie me  
Zęby, zęby szczerozłote  
Wczoraj miałem własne kły  
Zzarły je kłopoty  
(Wstawka)

Bandyci chłopcy cała noc hulają  
I spluwy ciężkie w łapach swych trzymają  
Łańcuchy złote na ich piersiach lśnią  
Swym życiem marnym bawią się jak grom  
Ach!

Chłopcy Źli, bandyckie mordy wy  
Ech ta forsa, te dolary, ach te ciężkie sny  
Da, Ech, fartowne życie me  
Zęby, zęby szczerozłote  
Wczoraj miałem własne kły  
Zzarły je kłopoty

Kieli-, kieliszki wszędzie pięknie stoją  
Bu te butelki serce moje koją  
I znowu ciężki szmal mą kieszeń rwie  
Dziewczynki piękne pokochajcie mnie!  
Ach!

Chłopcy Źli, bandyckie mordy wy  
Ech ta forsa, te dolary, ach te ciężkie sny  
Da, Ech, fartowne życie me  
Zęby, zęby szczerozłote  
Wczoraj miałem własne kły

Zżarły je kłopoty  
Wczoraj miałem własne kły  
Zżarły je kłopoty



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych